

**Wyrok z dnia 2 sierpnia 2000 r.**

**I PKN 746/99**

**Niedopuszczalne jest oddalenie w całości powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia skierowanego przeciwko dwóm pozwany wówczas, gdy tylko jeden z nich podniósł zarzut.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2000 r. sprawy z powództwa Bożeny K. przeciwko Szpitalowi [...] w S.G. i Skarbowi Państwa - Wojewodzie P. o zapłatę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 15 czerwca 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w stosunku do Skarbu Państwa - Wojewody P. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia w tej części o kosztach postępowania kasacyjnego;

o d d a l i ł kasację w pozostałym zakresie i nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz Szpitala [...] w S.G.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim wyrokiem z dnia 12 marca 1999 r. zasądził na rzecz Bożeny K. solidarnie od Szpitala [...] w S.G. oraz od Skarbu Państwa - Wojewody P. 5.203 zł z odsetkami, a także rentę uzupełniającą w kwocie 400,10 zł miesięcznie, poczynając od marca 1999 r.

Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny:

Bożena K. była zatrudniona w Zespole Opieki Zdrowotnej od 14 lipca 1983 r. na stanowisku salowej, początkowo na okres próbny, na czas określony, a następnie na czas nieokreślony. Stosunek pracy został rozwiązany 31 stycznia 1990 r. przez

pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Powódka została ponownie zatrudniona 6 lutego 1990 r. i pracowała na podstawie kolejnych umów na czas określony do 8 kwietnia 1991 r. Decyzją z 3 lipca 1991 r. Państwowy Inspektor Sanitarny stwierdził u powódki chorobę zawodową - wirusowe zapalenie wątroby (HBV). Orzeczeniem Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia stwierdzono u niej trwałe uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 30 %, w związku z czym zakład pracy wypłacił jej 855 zł. Decyzją ZUS powódce została przyznana od 12 stycznia 1991 r. renta inwalidzka z tytułu zaliczenia jej do III grupy inwalidów w związku z chorobą zawodową. Od 1 marca 1998 r. renta ta wynosi 363,97 zł.

Powódka pracowała jako salowa na oddziale internistycznym, w związku z czym przy wykonywaniu swoich obowiązków cały czas miała styczność z pacjentami szpitala i ich rzeczami. Przy sprzątaniu łóżek pacjentów wielokrotnie dochodziło do zadrapań o wystające metalowe części łóżek, które miały przeważnie po kilkadziesiąt lat. Zużyte do zabiegów igły powódka przenosiła w niedostosowanych do tego cienkich workach foliowych: igły przebijały folie i zadrapwały ciało. Wykonując swe obowiązki powódka dotykała pościeli chorych, ich piżam i kubków. W czasie pracy powódki niewystarczająca była ilość indywidualnych środków ochrony pracowników: odzieży i obuwia, rękawiczki ochronne otrzymywał tylko personel obsługujący pacjentów, u których stwierdzono chorobę zakaźną. Brakowało także środków dezynfekcyjnych. Przed stwierdzeniem choroby powódka nie chorowała. Jedynie w 1989 r. przebywała w szpitalu w związku z chorobą wrzodową żołądka. W rodzinie i wśród znajomych powódki nie ma osób dotkniętych żółtaczką. Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że do zakażenia powódki wirusem HBV doszło najprawdopodobniej w trakcie jej pracy w ZOZ S.G.

W związku z chorobą powódka zużywa miesięcznie dwa opakowania leku „El-comer” w cenie 34,50 zł za opakowanie, co 6 miesięcy przeprowadza badania kontrolne, których koszt wynosi 250 zł, stosuje specjalną dietę, na co przeznacza dodatkowo około 50 zł. Poniesione przez nią wydatki związane z pobytem w Szpitalu Zakaźnym w G. od 2 lutego 1998 r. do 10 marca 1998 r. (na dodatkowe wyżywienie, badania, dojazdy itp.) wyniosły w przybliżeniu 250 zł. Powódka dojeżdża co miesiąc na kontrole do szpitala w G.; koszty dojazdu wynoszą 12 zł. Różnice między rentą otrzymywaną przez powódkę, a średnim wynagrodzeniem salowej w pozwanym Szpitalu wyniosły w 1998 r.: w marcu 226, 50 zł, w kwietniu 190 zł, w maju 195, 40 zł, w czerwcu 194, 80 zł, w lipcu 200 zł, a od sierpnia do daty wyrokowania - 274, 90 zł.

Powódka skierowała swe roszczenia do Szpitala w S.G. Skarb Państwa - Wojewoda P. wezwany został przez Sąd do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 KPC postanowieniem z 1 grudnia 1999 r. Nie ustosunkował się on do twierdzeń powódki. Zasądzona kwota stanowi różnicę między zarobkami salowej, a rentą powódki za okres od daty doręczenia pozwu do daty wyrokowania, co wynosi 3006 zł oraz odszkodowanie w kwocie 2.197 zł z tytułu „zwiększenia potrzeb”. Na zasądzoną rentę składa się różnica między rentą powódki, a średnią płacą salowej w lutym 1999 r. oraz koszty lekarstwa i diety. Kwoty te Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od obu pozwanych, powołując się na przepis art. 23<sup>1</sup> § 2 KP i podnosząc, że Szpital [...] w S.G. przejął majątek (wraz z pracownikami) dawnego Skarbu Państwa - Szpitala Rejonowego w S.G. (jednostki budżetowej), który z kolei powstał na bazie dawnego Skarbu Państwa - ZOZ w S.G. oraz na to, że pozwany Skarb Państwa - Wojewoda P. w chwili likwidacji Szpitala Rejonowego w S.G. jako organ założycielski i likwidacyjny przejął zobowiązania tego podmiotu. Wyrok ten został doręczony tylko tym stronom, które o to wniosowały: powódce i pozwanemu Szpitalowi.

Apelację wniósł tylko pozwany Szpital [...], żądając zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w części dotyczącej Szpitala. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 15 czerwca 1999 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo. Sąd drugiej instancji uznał za uzasadniony zarzut przedawnienia, który, mimo że został zgłoszony już w odpowiedzi na pozew, nie został rozważony przez Sąd Rejonowy. Powódka dochodzi roszczeń na podstawie prawa cywilnego, a zgodnie z art. 442 § 1 KC roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powódka powzięła wiadomość o szkodzie już w 1990 r., a najpóźniej w dniu przejścia na rentę w styczniu 1991 r., natomiast pozew wniosła dopiero 17 lutego 1997 r., a więc po upływie 7 lat. Sąd Okręgowy powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze KC liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy. Zarzut przedawnienia został zatem uznany za słuszny, natomiast za bezpodstawny uznany został zarzut braku legitymacji biernej tego pozwanego. Aczkolwiek Sąd Rejonowy,

zdaniem Sądu drugiej instancji, naruszył art. 23<sup>1</sup> § 2 KP przez solidarne zasądzenie roszczenia również od Wojewody P., to z art. 3 KP wynika, że Szpital [...], jako zespół środków materialnych i osobowych składających się na pewną całość, był pracodawcą powódki do 1991 r. Brak było podstaw prawnych do przyjęcia przez Sąd Rejonowy odpowiedzialności solidarnej Wojewody P. jako organu założycielskiego i likwidacyjnego.

Od tego wyroku powódka wniosła kasację, podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 442 § 1 KC przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu do stanu faktycznego sprawy. W kasacji przedstawiono twierdzenie, że dalsze skutki stwierdzonej choroby zawodowej nastąpiły w dalszych latach „tj. 1997 roku”, a okres trzyletniego przedawnienia powinien być liczony od wystąpienia i stwierdzenia przez powódkę dalszych skutków choroby, „których powódka nie mogła przewidywać w roku 1990 kiedy pierwszy raz stwierdzono ubytek zdrowia w formie choroby zawodowej”. Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni oraz wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję kasacyjną.

Pozwany Szpital [...] wniósł o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zarzut kasacji nie jest uzasadniony w odniesieniu do pozwanego Szpitala [...] w S.G. Termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym określony w art. 442 § 1 KC nie może być liczony od wystąpienia dalszych skutków tego czynu. Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w sytuacjach opisanych w art. 123 § 1 KC. Dla zapobieżenia przedawnieniu roszczenia o naprawienie szkody, która nie jest znana przed jego upływem, wierzyciel powinien uzyskać wyrok ustalający odpowiedzialność dłużnika również za owe przyszłe, nieznanne jeszcze skutki zdarzenia wyrządzającego szkodę. Te rozważania nie dotyczą jednak pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody P. Upływ przedawnienia, również tego, o którym jest mowa w art. 442 § 1 KC, może być uwzględniony przez sąd jedynie na skutek podniesienia przez pozwanego odpowiedniego zarzutu. W rozpoznawanej sprawie zarzut podniósł jedynie pozwany Szpital. Sąd Okręgowy oddalił po-

wództwo z powołaniem się na przepis art. 442 § 1 KC w stosunku do obu pozwanych, pomimo tego, że skutki upływu przedawnienia, w myśl art. 117 § 2 KC, polegają jedynie na możliwości uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Z możliwości tej skorzystał tylko jeden pozwany – Szpital, podnosząc odpowiedni zarzut. Oddalenie powództwa w stosunku do Skarbu Państwa z powodu upływu przedawnienia z art. 442 § 1 KC nastąpiło z naruszeniem tego przepisu, skoro ten pozwany nie podniósł zarzutu przedawnienia, a więc brak było przesłanek do rozważania dochodzonego przez powódkę roszczenia w płaszczyźnie tej regulacji. Podniesiony w kasacji zarzut okazał się zatem częściowo słuszny. Tym bardziej, że Sąd drugiej instancji dokonał zmiany wyroku pierwszoinstancyjnego w całości, mimo, że zaskarżył go tylko jeden pozwany, a także nie wyprowadził żadnych wniosków z tego, że drugi pozwany w ogóle nie zajął stanowiska w sprawie, co nie znalazło odzwierciedlenia w treści wyroku Sądu Rejonowego. Możliwość rozpoznania sprawy z urzędu na rzecz współuczestników, którzy nie zaskarżyli wyroku sądu pierwszej instancji ma miejsce jedynie wówczas, gdy będące przedmiotem zaskarżenia obowiązki są wspólne także dla tych współuczestników (art. 378 § 3 KPC). Ograniczona jest zatem tylko do jednej z dwóch postaci współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 1 pkt 1 KPC), która jednakże nie występuje w rozpoznawanej sprawie.

Rozważenie tych okoliczności prowadzi do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku w stosunku do Skarbu Państwa – Wojewody P. i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC, a oddalenia kasacji w pozostałej części, tj. w stosunku do Szpitala [...]. Powódka nie została obciążona kosztami procesu na podstawie art. 102 KPC.

=====